

I Księga Kronik

Rozdział 21

1. Ale szatan powstał przeciw Izraelowi a pobudził Dawida, aby policzył Izraela. 2. Przetoż rzekł Dawid do Joaba i do przełożonych nad ludem: Idźcie, obliczcie Izraela od Beerseba aż do Dan, a odnieście do mnie, żebym wiedział poczet ich. 3. Ale rzekł Joab: Niech przymnoży Pan ludu swego, jako teraz jest, tyle sto kroć; izali królu, panie mój! nie są wszyscy oni sługami pana mego? Przeczże się tego dowiaduje pan mój? Przeczżeby to miało być na upadek Izraelowi? 4. Wszakże słowo królewskie przemogło Joaba; przetoż wyszedł Joab, a obszedłszy wszystkiego Izraela, wrócił się potem do Jeruzalem. 5. I oddał Joab poczet porachowanego ludu Dawidowi. A było wszystkiego Izraela tysiąc tysięcy i sto tysięcy, mężów godnych ku bojowi; a z Judy było cztery kroć sto tysięcy, i siedmdziesiąt tysięcy mężów walecznych. 6. Lecz Lwitów i Benjamitów nie policzył między nich, gdyż przykre było rozkazanie królewskie Joabowi. 7. Owszem nie podobala się Bogu ta rzecz; przetoż pokarał Izraela. 8. I rzekł Dawid do Boga: Zgrzeszyłem bardzo, żem to uczynił; ale teraz oddał, proszę, nieprawość sługi twego; bom bardzo głupio uczynił. 9. Zatem rzekł Pan do Gada, proroka Dawidowego, mówiąc: 10. Idź, powiedz Dawidowi, a rzecz: Tak mówi Pan: Trzyć rzeczy podaję; obierz sobie jedną z nich, abym ci czynił. 11. Tedy przyszedł Gad do Dawida, i rzekł mu: Tak mówi Pan: Obierz sobie: 12. Albo przez trzy lata głód, albo żebyś przez trzy miesiące ginął od nieprzyjaciół twych, a miecz nieprzyjaciół twoich żeby cię ścigał, albo żeby przez trzy dni miecz Pański i mor był w ziemi, a Anioł Pański żeby niszczył wszystkie granice Izraelskie. Przetoż teraz uważ, co mam odpowiedzieć temu, który mię posłał. 13. I rzekł Dawid do Gada: Bardzom ściśniony; niech wpadnę, proszę, w ręce Pańskie, gdyż bardzo wielkie są zlitowania jego, a w ręce ludzkie niechaj nie wpadam. 14. Tedy przepuścił Pan powietrze morowe na Izraela. I poległo z Izraela siedmdziesiąt tysięcy mężów. 15. Posłał też Bóg Anioła do Jeruzalemu, aby ich tracił. A gdy ich tracił, ujrzał Pan, i użalił się nad tem złem, i rzekł Aniołowi tracącemu: Dosyć już, zawściągnij rękę twą. A Anioł Pański stał podle bojowiska Ornana Jebujejczyka. 16. Wtem podniósłszy Dawid oczy swe ujrzał Anioła Pańskiego, który stał między ziemią i między niebem, a w ręce jego miecz jego dobyty, wyciągniony przeciw Jeruzalemowi. I upadł Dawid i starsi, oblekłszy się w wory, na twarze swoje. 17. Zatem rzekł Dawid do Boga: Izalim nie ja rozkazał liczyć ludu? Jamci jest sam, którym zgrzeszył, i bardzo źle uczynił; ale te owce cóż uczyniły? Panie, Boże mój! niech się obróci, proszę, ręka twoja na mnie i na dom ojca mego; ale przeciwko ludowi twemu niech się nie sroży ta plaga. 18. Zatem Anioł Pański rzekł do Gada, aby mówił Dawidowi, żeby szedł i zbudował ołtarz Panu na bojowisku Ornana Jebujejczyka. 19. A tak szedł Dawid według słowa Gadowego, które mówił imieniem Pańskim. 20. Tedy obejrzawszy się Ornan ujrzał onego Anioła; a czterej synowie jego, którzy byli z nim, skryli się; a Ornan młócił pszenicę. 21. Wtem przyszedł Dawid do Ornana; a spojrzawszy Ornan obaczył Dawida, i wyszedłszy z bojowiska, pokłonił się Dawidowi twarzą do ziemi. 22. I rzekł Dawid do Ornana: Daj mi

plac tego bojewiska, abym zbudował na nim ołtarz Panu; za słuszne pieniądze spuść mi je, a będzie odwrócona ta plaga od ludu. **23.** I rzekł Ornan do Dawida: Weźmij je sobie, a niech uczyni król, pan mój, co mu się dobrego widzi; otoć przydaję i woły na całopalenia, i wóz na drwa, i pszenicę na ofiarę śniedną: toć to wszystko daję. **24.** I rzekł król Dawid do Ornana: Nie tak, ale raczej kupię za słuszne pieniądze; bo nie wezmę co twego jest, ani będę ofiarował Panu całopalenia darowanego. **25.** A tak Dawid dał Ornanowi za on plac sześć syklów złota dobrej wagi. **26.** I zbudował tam Dawid ołtarz Panu, a ofiarował całopalenia i ofiary spokojne, i wzywał Pana, który go wysłuchał, spuściwszy ogień z nieba na ołtarz całopalenia. **27.** I rzekł Pan do Anioła, aby obrócił miecz swój w pochwy swoje. **28.** Onego czasu widząc Dawid, iż go wysłuchał Pan na bojewisku Ornana Jebuzejczyka, ofiarował tam ofiary. **29.** Albowiem przybytek Pański, który uczynił Mojżesz na puszczy, i ołtarz całopalenia, naonczas był na wyżynie w Gabaonie. **30.** A nie mógł Dawid iść do niego, aby się radził Boga; bo przestraszony był mieczem Anioła Pańskiego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.